

OPERA KRAKOWSKA
ul. Lubicz 48, 31-512 Kraków
tel. +48 12 296 61 00
fax +48 12 296 61 03
opera@opera.krakow.pl
www.opera.krakow.pl

CZAS OPERY

~ 1954-2012 ~



wydanie bezpłatne

nr 01-2012/(5)

OPERA KRAKOWSKA W KRAKOWIE

zaprasza w Sobotę, dnia 21 Stycznia 2012

na koncert karnawałowy pt.

„Powróćmy

jak za dawnych lat...”

w programie: piosenki międzywojenne

WYSTĘPUJĄ:

KARIN WIKTOR-KAŁUCKA

ANDRZEJ BIEGUN

STANISŁAW KNAPIK

BOŻENA ZAWIŚLAK-DOLNY

PRZEMYSŁAW REZNER

FRANCISZEK MAKUCH

GOŚCIE SPECJALNI:

SONIA BOHOSIEWICZ I JACEK WÓJCICKI

oraz

Dominik Dworak

ARTYSTOM TOWARZYSZY

ORKIESTRA, CHÓR I BALET OPERY KRAKOWSKIEJ

dyryguje – TOMASZ CHMIEL

KIEROWNICTWO ARTYSTYCZNE KONCERTU:

**Bogusław Nowak, Tomasz Chmiel, Bożena Pędziwiatr, Wioletta Maciejewska,
Zygmunt Magiera, Stanisław Zajączkowski, Agnieszka Sztencel**

W I części m.in.: *Już nie zapomnisz mnie* muz. H. Wars / sł. J. Tuwim, *Pierwszy znak* H. Wars / J. Tuwim,
Tylko we Lwowie H. Wars, E. Schlechter, *Trudno* A.T. Muller / E. Schlechter, *Miłość ci wszystko wybaczy* H. Wars /
J. Tuwim, *Oczarowanie* O. Obarska / F. D. Marchetti, *Ach, jak przyjemnie* H. Wars / L. Starski,
Odrobinę szczęścia w miłości J. Petersburski / E. Schlechter, *Tak dziwnie mi* H. Wars / J. Jurandot,
Ach te baby R. Palester / J. Nel, *W małym kinie* W. Szpilman / L. Starski, *Szczęście raz się uśmiecha* H. Wars /
E. Schlechter, *Tango notturno* H. O. Bormann / J. Lipski, W. Szlenger, *To ostatnia niedziela* J. Petersburski /
Z. Friedwald Fox, *Sex appeal* H. Wars / E. Schlechter.

W II części m.in.: *Tango Milonga* J. Petersburski / A. Włast, *Umówiłem się z nią na dziewiątą* H. Wars / E. Schlechter,
Zimny drań H. Wars / J. Nekieli, L. Starski, *Serce* J. Dunajewski / sł. pol. T. Ortym,
Ja się boję sama spać J. Petersburski / A. Włast, *Ta mała piła dziś* H. Gold / A. Włast, *Taka noc i walc i my* H. Wars
/ J. Jurandot, *Ada, to nie wypada* Z. Wiehler / J. Jurandot, *Każdemu wolno kochać* Z. Karasiński, S. Kataszek / E.
Schlechter, *Już nigdy* J. Petersburski / A. Włast, *Nasza jest noc* S. Górka / J. Tuwim.

Początek o godzinie 18.30 — Koniec około godziny 21.45 — Jedna przerwa

**Firma Ars Modi zaprasza w przerwie na poczęstunek, a po spektaklu
na dalszą część wieczoru na Antresoli. Bufet czynny do ostatniego Gościa.**

Z chwilą podniesienia kurtyny drzwi na widownię — zamknięte.

WIERZCHNIE OKRYCIA, KAPELUSZE, LASKI, PARASOLE, TORBY - NALEŻY ZOSTAWIĆ W SZATNI NA PARTERZE.

Bilety nabywać można w Kasie Biletowej, ul. Lubicz 48, tel. +48 12 296 62 60 (61);

Kasa czynna od poniedziałku do soboty w godz. 10.00-19.00, a w Niedziele i Święta na dwie godziny przed spektaklem.

JAK ZA DAWNYCH LAT

muzyka: Henryk Wars
słowa: Jerzy Jurandot

tango z filmu
Manewry miłosne (1936)

Świat nasz wyglądał jaśniej,
Kiedyś, za dawnych dni,
Gdy się wierzyło w baśnie,
Gdy się wierzyło w sny.
Jakież rozkoszne dreszcze bajki
budziły w nas!
Wróćmy w tę przeszłość
jeszcze raz.

Powróćmy jak za dawnych lat
W zaczarowany bajek świat,
Miłością swoją w piękną baśń me
życie zmień.
Za siódmym morzem, z dala stąd,
Znajdziemy czarodziejski ląd

I szczęście da nam każda noc
i każdy dzień.
I w bajce to nie będzie cud,
Że księcia los z Kopciuszkiem
splótnę,
Że nagle jakiś dobry duch
Obudził miłość w sercach dwóch.

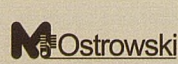
Powróćmy jak za dawnych lat
W zaczarowany bajek świat,
I w życiu może zdarzyć się
cudowna baśń.



Mecenas Opery Krakowskiej



Sponsorzy



Patroni medialni



ANDRZEJ BIEGUN PO SUKCESIE W SALONIE PANI ANNY DYMNEJ

W niedzielę, 8 stycznia, Andrzej Biegun wystąpił w Salonie Poezji Anny Dymnej, śpiewając wiersze „Podróży zimowej” Stanisława Barańczaka do muzyki Franza Schuberta. Zaproszenie artysty do tej prezentacji nie było przypadkowe. Jest on głównym odtwórcą przedstawienia „Podróży zimowej” w inscenizacji Józefa Opalskiego w Operze Krakowskiej, którego premiera odbyła się rok temu. W Salonie Poezji Barańczak, Schubert, Biegun i inni: Orzechowski – czytanie, Mastyło i Tsymbaluk przy fortepianach podobali się bardzo. Nie wątpimy, że spektakl w pełnym wymiarze na scenie przy ul. Lubicz 48 zdobędzie nie mniej braw. Najbliższy już 8 lutego br.

Tymczasem artysta przygotowuje się do następnej premiery w swoim macierzystym teatrze. Będzie nią „Ariadna na Naxos” Richarda Straussa, w której kreuje partię Nauczyciela muzyki. Trwają właśnie pierwsze próby.

W repertuarze „czasoodpornym”, jak nazywa piosenki międzywojnia, bierze udział nie pierwszy raz i z prawdziwą przyjemnością, jako miły antrakt między występami w operze i nauczaniem w krakowskiej Akademii Muzycznej.

DEBIUT KARIN WIKTOR-KAŁUCKIEJ



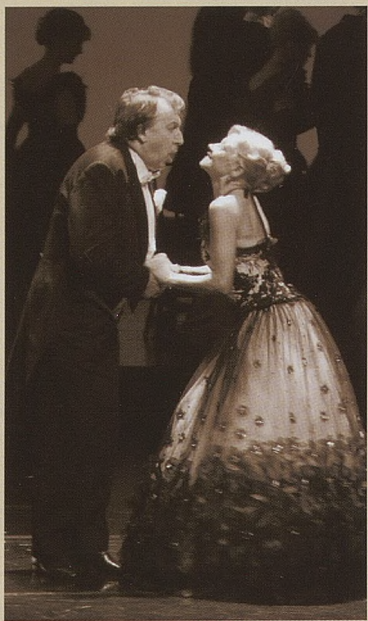
Karin Wiktor-Kałucka, sopranistka Opery Krakowskiej, wystąpi po raz pierwszy dziś wieczoru w „Lżejszym” repertuarze. Do tej pory kreowała partie operowe, operetkowe i oratoryjne.

Ostatniej jesieni wystąpiła jako solistka w wykonaniu „Mszy koronacyjnej” Wolfganga Amadeusza Mozarta pod batutą Piotra Sułkowskiego w kościele św. Piotra i Pawła, a na zaproszenie znanej krakowskiej biznesminki i mecenas sztuki pięknych Karoliny Witek dała recital arii operetkowych uświetniający promocję książki Jacka Chodorowskiego „Polscy śpiewacy” w Cafe Caroline przy ul. Głowackiego 4. W repertuarze Opery Krakowskiej występuje jako Micaela w „Carmen”, Annina w „Traviacie” i Lady Constantia w musicalu „Mały lord”.

Dzisiejszy występ jest jej debiutem w piosence. – *Miałam obiekcje, czy to dobry mariaż, połączenie głosu operowego z całkiem odmiennym rodzajem muzyki – wyznaje artystka. – Szukanie frazowania, inne podejście do dźwięku, w kontrze do opery, zafascynowało mnie ostatecznie.*

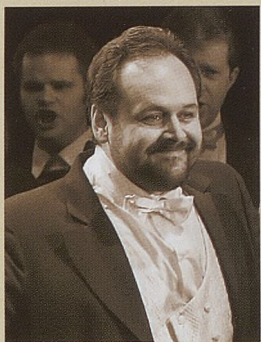
Trzymamy kciuki !!!

BOŻENA ZAWIŚLAK-DOLNY CHWAŁI MUZYKĘ I TEKSTY



Diva krakowskiej sceny operowej, legendarna Carmen i znakomita interpretatorka songów Kurta Weilla, Bożena Zawisłak-Dolny nie po raz pierwszy występuje w repertuarze szlagierów okresu międzywojennego. „Miłość ci wszystko wybaczy” czy „Tango notturno” śpiewała po raz pierwszy na zaproszenie Bogusława Kaczyńskiego podczas gali rozpoczynającej Festiwal im. Jana Kiepury w Krynicy. Ostatnio – w Filharmonii Częstochowskiej podczas Koncertu Sylwestrowego 2010/11 i w Galerii Porczyńskich w Warszawie, nie wspominając ubiegłorocznego koncertu karnawałowego w Operze Krakowskiej. – *W mojej karierze zawodowej często łączyłam operę z repertuarem lżejszym – wyznaje śpiewaczka. – Piosenki lat 20-tych, 30-tych ubiegłego wieku są mi szczególnie bliskie. Słyszałam je od dzieciństwa w domu rodzinnym, ich tekstami nauczyłam się mówić, jestem nimi nasiąknięta. Melodie upadające w ucho, teksty, będące krótkimi historiami, z pointą, anegdotą – to wszystko zachwyca w piosence tamtych lat. Pisali je znakomici twórcy, wystarczy wspomnieć, że większość tekstów, śpiewanych przez Hanke Ordonównę stworzył sam Julian Tuwim. Artystka dodaje też, że przy udziale pełnej orkiestry, jak to ma miejsce podczas dzisiejszego koncertu, piosenki nabiorą dodatkowego blasku, zabrzmiać pełniej. Zadaniem wykonawców będzie je dobrze zinterpretować!*

PRZEMYSŁAW REZNER ODPOCZNIE NA PŁYWALNI



Przemysław Rezner, solista Teatru Wielkiego w Łodzi, jest ciągle w rozjazdach. W ubiegłą sobotę, 14 stycznia mogliśmy go obejrzeć na scenie Opery Krakowskiej w „Baronie cygańskim” Johanna Straussa, gdzie brawurowo, z humorem i dowcipem kreuje Żupana. Już 16 stycznia w tej samej partii wystąpił przed publicznością Opery Nova w Bydgoszczy. Po dzisiejszym karnawałowym koncercie wraca nareszcie do Łodzi, gdzie najbliższe dwa tygodnie poświęci rodzinie. Będzie robił kąpieli dzieciom do szkoły, odwoził je i przywoził, z przyjemnością pomoże żonie w bieżących sprawach. Wreszcie znajdzie więcej czasu dla swojej pasji – pływania i ratownictwa wodnego. Jako ratownik będzie pełnił dyżury na jednej z łódzkich pływalni. Nie zaniebada, oczywiście, zajęć w łódzkiej Akademii Muzycznej i szkołach muzycznych, gdzie jest pedagogiem.

SONIA BOHOSIEWICZ PROSTO Z PLANU FILMOWEGO



Sonia Bohosiewicz, znana szerokiej publiczności z seriali telewizyjnych „Usta, usta” i „39 i pół” przyjechała na dzisiejszy koncert prosto z planu nowego polskiego filmu p.t. „Obława” w reż. Marcina Krzyształowicza. Zdjęcia kręcone są w okolicach Rytra koło Nowego Sącza i Słomnik pod Krakowem. Film będzie opowieścią o zdradzie i zemście, winie i karze, osadzoną w okresie II wojny światowej. Aktorka wystąpi w nim obok Marcina Dorocińskiego i Macieja Stuhra.

Po listopadowej premierze filmu Waldemara Krzystka „80 milionów” Sonia Bohosiewicz czeka na premierę kolejnego obrazu, w którym wystąpiła – filmu historycznego „Syberia polska” w reż. Janusza Zaorskiego. Dla TVP II nakręciła serial o operowym tytule „Aida”, w którym zagrała główną rolę. Premiera już w marcu.

ZABAWY JACKA WÓJCICKIEGO

Był „żywą, niedużą, ruchliwą i głośną” niespodzianką dla Danuty Wałęsowej podczas promocji jej książki „Marzenia i tajemnice” w Domu Artusa w Gdańsku. Noc sylwestrową spędził w Sali Kongresowej jako gwiazda w programie Bogusława Kaczyńskiego „Rewia Przebojów” obok Grażyny Brodzińskiej i Zbigniewa Maciasa.

21 stycznia, wieczór swoich urodzin spędza w Operze Krakowskiej, śpiewając szlagiery z filmów międzywojennych. Lubi ten repertuar, wymagający od wykonawcy belcanta, muzykalności i sztuki interpretacji. Jedną z piosenek „odtworzy”, przy udziale publiczności, ze starej, winylowej, czarnej płyty – ale w jaki sposób – to niespodzianka, której nie wolno nam zdradzić. Nie ukrywa, że lubi fetować, bo nie znosi nudy czy rutyny, jak wszyscy artyści Piwnicy pod Baranami, pouczeni przez Piotra Skrzyneckiego: „bawmy się, bo jak sami się nie zabawimy, nikt nas nie zabawi”. Toteż bawi się własnymi możliwościami

śpiewaka i aktora, z humorem, czasem zabarwionym ironią, zawsze w najlepszym stylu. To na scenie. A poza nią... szuka właśnie pomysłu – jako spiritus movens bali karnawałowych w Klubie Aktora „Łoża” przy krakowskim Rynku – na tegoroczny „temat” zabawy. Bo, jak twierdzi, w życiu, nie tylko na scenie, nie można byle jak, byle gdzie, ale ładnie, z fantazją i z klasą...

P.S. Pomysły na motyw przewodni balu karnawałowego P.T. Zainteresowani mogą zgłaszać na prywatny blog Jacka Wójcickiego: www.jacekwojcicki.bloog.pl. Tamże Jubilat przyjmuje życzenia urodzinowe.



Ostatki w Operze Krakowskiej

WIECZÓR NA KILKU TENORÓW I ORKIESTRĘ

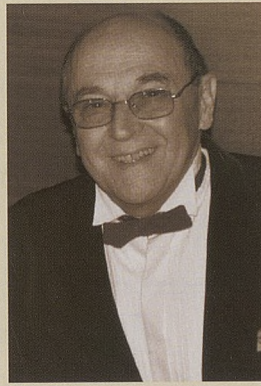
We wtorek, 21 lutego br., na który przypadają tegoroczne „ostatki”, Opera Krakowska zaprasza na trzeci z cyklu koncertów karnawałowych 2012. Tym razem usłyszymy arie z oper i operetek w wykonaniu sławnych tenorów. Wystąpią: **Vasyl Grokholskyi, Tomasz Kuk, Adam Sobierajski i Adam Zdunikowski**. Gościem zagranicznym koncertu będzie wybitny słowacki śpiewak operowy **Peter Dvorský**. Solistom towarzyszyć będzie Chór i Orkiestra Opery Krakowskiej pod dyktando **Tomasza Tokarczyka**.

DWIE MIŁOŚCI STANISŁAWA KNAPIKA



Stanisław Knapik, którego można oglądać w repertuarze Opery Krakowskiej w „Carmen”, „Traviacie”, „Baronie cygańskim”, „Małym lordzie” i „Zemście nietoperza”, należy do wiernych kibiców „Cracovii”. Nawet po długim Sylwestrze, który spędził biorąc udział aż w dwóch operowych koncertach na scenie przy ul. Lubicz 48, już w południe, 1-go stycznia był obecny, jak wielu fanów Pasów, na tradycyjnym noworocznym treningu swojej drużyny. Tak uzewnętrzniane, nie po raz pierwszy, gorące uczucia do piłki nożnej może pokrzyżować w jego życiu wyłącznie miłość do Milenki, której trzecie urodziny obchodzono hucznie w domu P. Knapików tydzień temu, na balu kostiumowym, wydanym przez Dziadków dla koleżanek i kolegów Jubilatki.

FANATYK BIAŁEJ GWIAZDY



Mówi o sobie: „nie fan a fanatyk”. Franciszek Makuch, tenor Opery Krakowskiej, kibic Wisły, od lat bierze udział w klubowych „opłatkach”. Uwielbia kolegowanie z gitarą wśród starszych piłkarzy Wisły i Garbarni. Z wzajemnością – przyznają sportowcy. Nie brakło go także wśród wykonawców wielkiego koncertu 105 – lecia Towarzystwa Sportowego Wisła, gdzie śpiewał obok Jacka Wójcickiego, Brathanów i Jana Nowickiego. Czekając z utęsknieniem na powrót drużyny Białej Gwiazdy ze zgrupowania w Hiszpanii. Jego „fanatyzm” na punkcie Wisły nie jest jednak tak głęboki, by nie mógł wystąpić w jednym numerze z „fanatykiem” Cracovii Stanisławem Knapikiem, co zobaczymy podczas dzisiejszego wieczoru w Operze Krakowskiej.

teksty i redakcja: Elżbieta Tosza opracowanie graficzne: Bartosz Giżycki wydawca: Opera Krakowska

Z przeglądu prasy

WDZIĘCZNY POZATEK ROKU W OPERZE KRAKOWSKIEJ

Prasa krakowska pisze o Koncercie karnawałowym, jaki odbył się dnia 7 stycznia w Operze Krakowskiej pod tytułem „Muzyka, karnawał, śpiew...”. Oto relacja redaktora Anny Woźniakowskiej z łamów poczytnego „Dziennika Polskiego” z dnia 9.01.2012: *Tradycyjnie słuchaliśmy arii i duetów z oper i operetek w wykonaniu Edyty Piaseckiej-Durlak, Agnieszki Czastki, Adama Sobierajskiego i Stanisława Kufluka, cieszyliśmy się pięknymi tańcami w wykonaniu baletu Opery Krakowskiej. Nowością był udział w koncercie gości specjalnych: Anny Polony i Wiesława Ochmana.[...] Aria ze śmiechem z „Pericholi” Offenbacha w interpretacji Anny Polony, duet wędrujący od Dziada do baby Moniuszki poprzez różne motywy operowe do Libiamo Verdiego, próby „odkrywczej” reżyserii najstojniejszej sceny z „Wesołej wdówki” Lehara były nie tylko doskonałą zabawą. Przypomniały, jak wygląda prawdziwe aktorstwo.*